X kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 19)**

z dnia 25 kwietnia 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 19)

25 kwietnia 2024 r.

Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży obradująca pod przewodnictwem poseł **Krystyny Szumilas (KO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– informację o działaniach Polskiej Akademii Nauk, Centrum Łukasiewicz oraz Narodowego Centrum Nauki.

W posiedzeniu udział wzięli: **Maria Mrówczyńska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz ze współpracownikami, **prof. Marek Konarzewski** prezes Polskiej Akademii Nauk wraz ze współpracownikami, **prof. Krzysztof Jóźwiak** dyrektor Narodowego Centrum Nauki, **dr Hubert Cichocki** prezes Centrum Łukasiewicz wraz ze współpracownikami, **prof. Arkadiusz Mężyk** przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, **prof. Marcin Pałys** przewodniczący Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, **dr Elżbieta Stokowska-Zagdan** zastępca przewodniczącego Konferencji Rektorów Publicznych Uczelni Zawodowych, **Janusz Szczerba** prezes Rady Szkolnictwa Wyższego i Nauki Związku Nauczycielstwa Polskiego, **Wojciech Kiełbasiński** rzecznik praw doktoranta, przedstawiciel Krajowej Rady Doktorantów, **Justyna Piwowońska** przedstawicielka Krajowej Sekcji Nauki Niezależnego Samodzielnego Związku Zawodowego „Solidarność", **Paweł Piwowar** przedstawiciel Fundacji Młodej Nauki oraz **Jakub Traczyk** asystent przewodniczącej Komisji i **dr Radosław Kamiński** asystent posła Laska, adiunkt UW.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marta Artymińska** i **Agnieszka Kalinowska-Wójcik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dzień dobry państwu, otwieram posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży.

Stwierdzam kworum.

Witam panie i panów posłów. Witam panią minister Marię Mrówczyńską, podsekretarza stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Witam pana profesora Marka Konarzewskiego, prezesa Polskiej Akademii Nauk. Witam pana Huberta Cichockiego, prezesa Centrum Łukasiewicz. Witam przedstawicieli organizacji i stowarzyszeń działających w zakresie szkolnictwa wyższego.

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje rozpatrzenie informacji ministra nauki o działaniach Polskiej Akademii Nauk, Centrum Łukasiewicz oraz Narodowego Centrum Nauki. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy do jego realizacji. Proszę o zabranie głosu podsekretarza stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego panią profesor Marię Mrówczyńską.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Maria Mrówczyńska:

Dziękuję bardzo. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, rozpocznę od pierwszego punktu – informacji o działaniach Polskiej Akademii Nauk oraz Narodowego Centrum Nauki.

Krótkie wprowadzenie. Polska Akademia Nauk nadzorowana jest przez prezesa Rady Ministrów i prezesowi Rady Ministrów PAN również przedstawia sprawozdanie z rocznej działalności. Oczywiście, Polska Akademia Nauk, która przez nas jest w ten sposób nazywana, składa się z kilku elementów – o tym też warto wspomnieć. Jest to organizacja, której filarem są członkowie PAN, którzy są zrzeszeni w korporacji uczonych. W tej chwili jest to 312 osób, 163 osoby to są członkowie rzeczywiści, 149 to są członkowie korespondencyjni. Oprócz tego drugim filarem jest sieć badawcza, która składa się

z 68 instytutów zrzeszonych w ramach PAN, obejmujących swoim zakresem właściwie całość dziedzin i dyscyplin naukowych, jakie są w tej chwili reprezentowane w naszej sferze naukowej. A także PAN posiada trzeci filar będący komitetami oraz zespołami doradczymi. W tej chwili komitetów jest 72, patrząc na stan, jaki był na grudzień 2023 r.

Zgodnie z przyjętą ustawą budżetową na rok 2024 – ta ustawa została przyjęta 18 stycznia tego roku – Polska Akademia Nauk w części 67 na rok 2024 ma przeznaczoną dotację w kwocie 122 mln zł. Oprócz tego subwencja dla instytutów badawczych to jest ponad 900 mln zł, plus 180 mln zł zwiększenia, o którym była mowa już wielokrotnie. To zwiększenie oczywiście zostanie odpowiednio podzielone za zgodą PAN i przekazane do realizacji. Czyli patrząc ogólnie, w tym roku jest to kwota 1,2 mld zł na działalność PAN: instytutów i oczywiście na prowadzenie badań naukowych, i utrzymanie też tej części administracyjnej.

Ważną częścią PAN są również jednostki pomocnicze: biblioteki, archiwa, muzea, ogród botaniczny, stacje naukowe, które posiadamy za granicą, oraz stacje doświadczalne, które posiadamy na terenie naszego kraju.

Warto podkreślić, że Polska Akademia Nauk ma swoją reprezentację w wielu organizacjach międzynarodowych, a w tej chwili jesteśmy w procesie wyborczym do Europejskiej Federacji Akademii Nauk (ALLEA), gdzie nasz przedstawiciel PAN ma duże szanse na wybranie na prezydenta tego międzynarodowego europejskiego gremium. Wyniki wyborów powinny być pod koniec maja, bo to jest dość złożony proces. W tej chwili trwa głosowanie.

To jest część związana z Polską Akademią Nauk i informacjami o aktualnej bieżącej działalności.

Jeśli chodzi o Narodowe Centrum Nauki, to centrum zostało powołane w 2010 r. i do głównych jego zadań należy finansowanie badań podstawowych. Jest to działanie, które ma na celu utrzymanie wysokich standardów prowadzenia badań naukowych i nauki w Polsce. Również core'em jego działalności jest rozwijanie współpracy naukowej z czołowymi instytucjami finansowymi, które pozwalają na finansowanie nauki w kraju i za granicą. Chcielibyśmy, aby ta działalność stawiała również na zwiększenie budżetu centrum, i to jest przede wszystkim w tej chwili najważniejsze wyzwanie, ze względu na to, że poziom dotacji celowej na finansowanie projektów badawczych w polskich instytucjach naukowych jest niezadowalający, co też odbija się w przypadku NCN bardzo niskim współczynnikiem sukcesu, bo on wynosił w ubiegłym roku w konkursach około 10%.

Minister nauki podjął decyzję o zwiększeniu dotacji celowej dla Narodowego Centrum Nauki o kwotę 200 mln zł – ta kwota również zostanie przekazana do NCN. Liczymy, że kwota ta spowoduje zwiększenie współczynnika sukcesów uzyskiwanych w projektach do ok. 18%. Jest to istotne zwiększenie. Każdy naukowiec, który składał aplikację do NCN, robił to na pewno wielokrotnie, zanim nie uzyskał sukcesu, więc jest to dla nas istotne – szczególnie, że są to badania podstawowe, wprowadzające tę pierwszą myśl, i pierwsze badania naukowe w różnych dyscyplinach, szczególnie w dyscyplinach podstawowych.

Jaki jest aktualnie budżet agencji? To jest prawie 1,4 mld zł, a w latach 2011–2023 centrum przyzna łącznie 29,5 tys. grantów na łączną kwotę 15,7 mld zł.

Konkursy, które są realizowane w NCN mają charakter ciągły i osoby, pracownicy badawczo-dydaktyczni czy też badawczy w instytutach oraz na uczelniach mają taką ciągłość aplikowania o te projekty. W przypadku projektów krajowych finansowanych z budżetu NCN są to projekty ogłaszane zgodnie z harmonogramem raz albo dwa razy w roku skierowane do różnych grup badaczy. Są to od zawsze projekty o nazwach brzmiących muzyczne: MINIATURA, SONATA, PRELUDIUM, MAESTRO, SONATINA, SONATINA BIS, PRELUDIUM BIS i OPUS. Pozwolę sobie nie omawiać tych projektów, ale oczywiście, jeżeli będą pytania, to odpowiemy.

Oprócz tego NCN współpracuje z Narodową Agencją Wymiany Akademickiej, prowadząc dwa projekty: „Profesura gościnna" i „Polskie powroty". Tu szczególnie „Polskie powroty" są istotnym celem naszej działalności, ponieważ w ten sposób chcemy sprowadzić polskich naukowców z powrotem do kraju – mają oni możliwość budowania

własnych zespołów badawczych w ramach tych projektów. Mamy również projekty międzynarodowe dwustronne, wielostronne. Naukowcy mogą aplikować do różnych konkursów. Konkursy międzynarodowe są też ważną częścią działalności Narodowego Centrum Nauki, przede wszystkim pozwalając na umiędzynarodowienie prowadzonych badań, ale również pokazują rangę polskiej nauki na arenie międzynarodowej, co również przekłada się na wskazanie tego, że jakość kształcenia na polskich uczelniach jest na tyle wysoka, że jesteśmy atrakcyjni dla studentów z zagranicy.

NCN bierze również udział w konkursach wielostronnych będących elementem pewnych w sieci. W tej chwili mamy ponad 15 takich sieci międzynarodowych, w których NCN bierze udział. Oczywiście, liczba organizacji i liczba krajów, które w tych sieciach są skupione, jest różna.

To pokrótce informacja o działalności Polskiej Akademii Nauk i o Narodowym Centrum Nauki.

Pani przewodnicząca, przejść do drugiego punktu, tak?

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MNiSW Maria Mrówczyńska:

Dziękuję bardzo. Drugim punktem jest informacja ministra nauki o działalności Centrum Łukasiewicz. I tu też najpierw krótkie słowo wprowadzenia.

Ogólnie Sieć Badawcza Łukasiewicz powstała 1 kwietnia 2019 r., skupiała wówczas 38 instytutów. Nadzór nad SB Łukasiewicz sprawuje oczywiście minister właściwy do spraw nauki i szkolnictwa wyższego, ale taki roboczy nadzór nad działalnością w sieci sprawuje Centrum Łukasiewicz.

I teraz, informacje, które będę przedstawiała, będą dotyczyły zarówno Centrum Łukasiewicz, jako tej jednostki, która sprawuje nadzór nad siecią, jak i będą to informacje dotyczące sieci badawczej.

W Sieci Badawczej Łukasiewicz na początku, jak wspomniałam, było 38 instytutów. One ulegały agregacji, głównie wynikającej ze zmian strukturalnych – niektóre instytuty nie radziły sobie finansowo, ale też niektóre badania nie miały już potencjału na aktualnym rynku badań naukowych, tak to nazwijmy. W tej chwili w SB Łukasiewicz mamy 23 instytuty.

W samym Centrum Łukasiewicz pracuje 83 pracowników. Jednym z podstawowych zadań, które stoją przed Siecią Badawczą Łukasiewicz, ale również przed centrum jako tą jednostką koordynującą prace, jest zwiększenie udziału polskich podmiotów w realizacji projektów, które finansowane są ze środków europejskich. Obecnie SB Łukasiewicz realizuje projekty w ramach środków europejskich na kwotę prawie 22 mln euro, co jest już w tej chwili większym osiągnięciem niż realizacja projektów z całego Horyzontu 2020, gdzie była realizacja na poziomie 20 mln euro.

Kolejnym wskaźnikiem, który potwierdza jakość prowadzonych prac przez instytuty Sieci Badawczej Łukasiewicz są przychody z komercjalizacji. SB Łukasiewicz też jako jeden z głównych celów ma komercjalizację wyników badań, co nie jest prostym zadaniem zarówno na uczelniach, jak i w instytutach badawczych. W przypadku SB Łukasiewicz przychody z komercjalizacji w ciągu tych pięciu lat istnienia sieci wzrosły o 64% i w roku 2023 wynosiły 234 mln zł.

Sieć Badawcza Łukasiewicz, oprócz prowadzenia badań czy komercjalizacji wyników badań, ma również w swoim zakresie działań publikacje tych wyników, ale też publikacje wyników w dobrych czasopismach, dobrze punktowanych; może nie tyle punktowanych, bo z listą punktacji to różnie bywa, ile przede wszystkim bardzo dobrze indeksowanych w bazach międzynarodowych Scopus. W tej chwili, jeśli chodzi o publikacje pracowników, to około 10% publikacji to są właśnie publikacje, które zostały opublikowane w tym topie z bazy Scopus, w tej pierwszej dziesiątce.

W centrum badawczym Łukasiewicz w tym roku zostały przeprowadzone również zmiany personalne. Aktualnie prezesem Centrum Łukasiewicz jest pan doktor Hubert Cichocki, jest również od 12 marca prezes Wiesław Skwarko. Zgodnie z ustawą o Sieci Badawczej Łukasiewicz w sieci mamy prezesa i maksymalnie czterech wiceprezesów.

Oprócz tego w sieci mamy ciała, które zapewniają kontrolę nad działaniem centrum, jak również działaniem sieci. Mamy Radę Centrum Łukasiewicz, która się składa z siedmiu osób i są to przedstawiciele właściwych ministerstw: energii, gospodarki, informatyzacji, szkolnictwa wyższego. W tej chwili już ta rada jest powołana na nowo. Mamy przedstawicieli w randze podsekretarzy i sekretarzy stanu. Drugim ciałem doradczym w przypadku Sieci Badawczej Łukasiewicz jest kolegium doradców. Jesteśmy w tej chwili na etapie powoływania kolegium. Kolegium składa się z 20 osób – 10 osób to są przedstawiciele przemysłu powoływani przez ministra właściwego do spraw gospodarki, 5 przedstawicieli świata nauki wyznaczonych przez ministra właściwego do spraw nauki i szkolnictwa wyższego oraz 5 osób, które wskazuje prezes Centrum Łukasiewicz, które mają wspierać prezesa w podejmowaniu decyzji, ale też być takim ciałem doradczym, jak zresztą sama nazwa wskazuje.

Tak jak wspomniałam, instytuty mamy 23. Instytuty są finansowane z części 28, czyli z części Szkolnictwo wyższe i nauka. Mamy w tej chwili na ten rok przewidziane 463 622 tys. zł, czyli prawie 464 miliony, z czego 51 mln zł przeznaczonych jest na działalność Centrum Łukasiewicz – 50 mln zł jest to subwencja na działalność centrum, 1 mln zł to są środki na przeprowadzenie inwestycji i zakupów inwestycyjnych. Natomiast 412 mln zł to są środki, które zostaną przeznaczone na działalność instytutów, 389 mln zł to będzie subwencja i ta subwencja została już podzielona na instytuty. W tej chwili jesteśmy w trakcie procesu przekazywania decyzji, bo te decyzje musimy przygotować dla każdego instytutu. Natomiast 22 mln zł, prawie 23 mln zł to są środki, które będą przeznaczone na realizację projektów badawczych, które będzie określał, wskazywał i organizował prezes Centrum Łukasiewicz, oczywiście, identyfikując potrzeby, jakie są zarówno w zakresie prowadzonych badań, jak i w zakresie komercjalizacji ich wyników.

Jak wygląda zatrudnienie w centrum? W centrum mamy w tej chwili zatrudnionych 80 osób. Sieć, kiedy zaczynała swoje funkcjonowanie, miała zatrudnione 44 osoby, jeśli chodzi o instytuty – tak jak wspomniałam, ich jest 23. W tej chwili mamy zatrudnionych 7259 osób we wszystkich instytutach, w przeliczeniu na pełne etaty to jest 6743, bo w niektórych przypadkach są to cząstki etatów, które sumują się do tych ponad 6 tys. etatów.

W roku 2023 samo Centrum Łukasiewicz nie realizowało projektów badawczych, bo jak wspomniałam, jest to jednostka, która nadzoruje prace sieci; natomiast sama sieć badawcza zrealizowała 1436 projektów na łączną kwotę 11 mld zł, przy czym budżet instytutów, wkład własny to było 1,5 mln zł. To są projekty, które były realizowane w ramach konkursów organizowanych przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, ale również w konkursach organizowanych przez Komisję Europejską, jak też innych instytucjach, bo i w NCN w ramach takich konkursów projekty były realizowane.

Ponieważ instytuty w centrum badawczym Łukasiewicz mają zakres swoich działalności, aby można było zidentyfikować potrzeby badawcze oraz komercjalizacyjne, mamy uruchomiony taki mechanizm w ramach sieci. Mianowicie są grupy badawcze, są programy Łukasiewicz i jest tak zwany system wyzwań Łukasiewicza, do którego zainteresowane podmioty mogą zgłosić swoje problemy, które mają zamiar rozwiązać, i w ramach tego systemu centrum poszukuje instytutu, który może w jakiś sposób ułatwić rozwiązanie danego problemu.

Wspominałam na samym początku, że istotą działalności Sieci Badawczej Łukasiewicz jest komercjalizacja. Ona może się odbywać, zgodnie z przyjętymi zasadami prawnymi, w postaci komercjalizacji bezpośredniej, pośredniej czy też wdrożeń własnych. Jakie są przychody z komercjalizacji? W roku 2023 są to 234 mln zł i w stosunku do początku działalności sieci, czyli do roku 2019, wzrost jest o 64%.

Centrum badawcze Łukasiewicz współpracuje również w ramach różnego rodzaju sieci międzynarodowych. W roku 2023 były organizowane misje zagraniczne, były organizowane spotkania, co oczywiście skutkuje tym, że centrum nawiązuje nowe kontakty nie tylko w kraju, ale również za granicą.

Do realizacji projektów w centrum utworzone są również spółki kapitałowe. To są trzy spółki. Staramy się to oczywiście ograniczać, ale niektóre działania są konieczne, jak

na przykład utworzenie spółki ENSAMBLE do realizacji projektów tuningowych w ramach Horyzontu Europa.

Jeżeli popatrzymy teraz na dane finansowe instytutów Łukasiewicz, to ogólnie w 2023 r. wynik finansowy netto to jest 50 mln zł, prawie 51 mln zł i to jest ponad 100-procentowy wzrost w stosunku do 2019 r., kiedy sieć zaczynała funkcjonować.

Patrząc na źródła finansowania działalności sieci, oczywiście, tak jak wspomniałam, to ponad 400 mln zł subwencji, z tym, że ta subwencja średnio zabezpiecza instytuty na poziomie 20%. Oczywiście, są instytuty – bo to jest podane średnio – które wykorzystują większą subwencję, ponieważ mają mniejszy potencjał wykonywania zarówno projektów, jak i prowadzenia prac zleconych, ale są instytuty, gdzie udział tej subwencji w ogólnych przychodach instytutu jest poniżej 10%. Takie instytuty oczywiście doskonale sobie radzą na rynku zarówno w pozyskiwaniu projektów, jak i w prowadzeniu badań zleconych. Dotacje, które zostały przyznane sieci Łukasiewicz w 2023 r. to jest 258 mln zł i jest to wzrost. Czyli jeśli chodzi o wszystkie projekty tak naprawdę, w różny sposób pozyskiwane ze środków krajowych i zagranicznych, to jest to wzrost o 106% w stosunku do roku 2019, kiedy projekty zostały pozyskane na kwotę 125 mln zł.

Przychody z rynku – bo to też jest bardzo istotny core działalności instytutów, czyli jak instytuty są rozpoznawalne, jakie prace wykonują. Przychodów w tym roku było 712 mln zł; w 2019 r. było to 481 mln zł. W ogóle, jeśli popatrzymy na działalność sieci, właściwie w każdym roku mamy wzrost zarówno dotacji wynikających z projektów, które są wykonywane w ramach sieci, jak i subwencji, jak też przychodów z rynku. W przypadku projektów, które realizowane są w ramach sieci, ważnym elementem są też środki przedsiębiorców, które są zaangażowane przez nich do działalności sieci, i w 2023 r. takie środki to było 10%. Jest to dla nas istotna informacja, przede wszystkim świadcząca o tym, że sieć jest postrzegana dobrze na rynku i już zyskuje swoją rozpoznawalność, o czym również mówią dyrektorzy instytutów podczas rozmów – że jest im dużo łatwiej prowadzić rozmowy, jeżeli legitymują się informacją, że jest to instytut, który działa w sieci. Ostatnim przyłączonym instytutem w 2023 r. był Instytut Poligrafii. Był to instytut, który działał pod ministrem właściwym do spraw kultury.

W tej chwili też procedujemy zmiany ustawy o Sieci Badawczej Łukasiewicz. Zmiany są kosmetyczne, one mają dotyczyć możliwości aplikowania przez instytuty o subwencję nie tylko w określonym czasie, ale również w trakcie całego roku, ze względu na to, że właśnie, jeśli chodzi o ten przyłączony instytut, to podczas przyłączenia okazało się, że nie ma dla niego środków i nie może przede wszystkim aplikować o subwencję.

Pracujemy również nad tym, aby subwencja, która jest przyznawana instytutom, była dzielona w sposób przejrzysty, w sposób jasny, ale również uwzględniający, co jest istotne, stopę zwrotu środków, jakie inwestujemy w Sieć Badawczą Łukasiewicz, tak aby z każdej złotówki można było jak najwięcej pozyskać. Podam tu przykład jednego z instytutów – Ceramiki i Materiałów Budowlanych z Krakowa, gdzie stopa zwrotu była na poziomie z jednej złotówki ponad 6 zł. Tak więc to jest naprawdę duży wysiłek zarówno całego instytutu, jak i dyrekcji.

Tak jak wspomniałam, Sieć Badawcza Łukasiewicz rozpoczynała swoją działalność w liczebności 38 instytutów. W tej chwili jest ich 23. Tę konsolidację przeprowadziliśmy… czy była przeprowadzona; to nie my przeprowadzaliśmy, przepraszam. Ta konsolidacja była przeprowadzona zawsze za zgodą Rady Centrum Łukasiewicz, biorąc pod uwagę możliwości finansowe instytutów oraz możliwości ich rozwoju. W przypadkach konsolidacji zawsze były przeznaczone dodatkowe środki na jej przeprowadzenie.

Ważną działalnością Sieci Badawczej Łukasiewicz oraz Centrum są działania mające na celu upowszechnianie wyników badań naukowych, czyli społeczna odpowiedzialność nauki. Organizowane są wystawy, konkursy, dni otwarte, jest taki program „Olimpijczyk w Łukasiewiczu”, gdzie uczniowie szkół mogą aplikować o staże.

I to też w skrócie przedstawiłam informację na temat działalności Centrum Łukasiewicz, ale również Sieci Badawczej Łukasiewicz jako całości. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo, pani minister. Proszę o zabranie głosu pana prezesa Polskiej Akademii Nauk prof. Marka Konarzewskiego.

Prezes Polskiej Akademii Nauk prof. Marek Konarzewski:

Pani przewodnicząca, pani minister, szanowni państwo, jeśli można, to dopowiem kilka słów o Polskiej Akademii Nauk, bo patrząc na proporcje wypowiedzi pani minister, to jesteśmy jakimś tylko kawałeczkiem tego krajobrazu, a jest nas przecież bardzo dużo i może warto kilka słów powiedzieć. Może nie tyle już do Akademii, bo wydaje mi się, że to państwa nie będzie interesowało, ile o aktualnej sytuacji Akademii i o tym, co, być może, też mieli państwo okazję czytać w prasie codziennej.

Otóż, udało się po bardzo długich spotkaniach i negocjacjach, głównie z panem ministrem Gdulą, wypracować podział tych 180 milionów, o których wspomniała pani minister. To była dla nas doskonała wiadomość, że budżet instytutów będzie zwiększony o 180 milionów względem subwencji zeszłorocznej – może tak powiedzmy. Ale też muszę tutaj z westchnieniem dodać, że jeśli popatrzymy na skalę tego zwiększenia i porównamy je ze zwiększeniem, którego doświadczyły uczelnie, to zwiększenie, które będzie przekazane do Polskiej Akademii Nauk, do instytutów, to jest to zwiększenie o 20% – uczelnie dostały tych pieniędzy w skali 27%. To 7% to jest mniej więcej 52 mln zł, które bardzo by nam się przydały, i będziemy uśmiechać się do pani minister o to. Jeśli uda się w dalszej części roku te pieniądze znaleźć, to będziemy przeszczęśliwi.

Natomiast – przepraszam, pani minister, bo nie wiem, czy mogę o tym mówić, to jest nieoficjalna informacja – po rozmowie z panem ministrem Gdulą dostałem zapewnienie, że w ramach tych 180 milionów podziału, ministerstwo już doszło do decyzji, jak te pieniądze powinny zostać alokowane. My rekomendowaliśmy pewien podział, który wzbudzał wątpliwości ministra, ale już te wątpliwości mamy za sobą. W dodatku pan minister obiecał, że znajdą się też dodatkowe środki dla kilku instytutów, które być może w ramach tych 180 milionów nie będą w stanie pokryć podstawowej potrzeby, jaką jest zwiększenie wynagrodzeń pracowników wynikające z rozporządzenia i zwiększenia wynagrodzenia o 30%. Zatem ten problem mamy, mam nadzieję, już za sobą i bardzo się z tego cieszę. I oczywiście mimo tego, że skala zwiększenia finansowania Polskiej Akademii Nauk nie jest wystarczająca – przepraszam, będę to głośno powtarzał – to też wiem o tym, że przy ograniczonym budżecie państwa to 20% to jest coś, z czego powinniśmy się absolutnie wszyscy cieszyć.

Pozwólcie jeszcze państwo, że troszeczkę ulokuję budżet Akademii względem innych instytucji. Tak jak pani minister wspomniała, budżet całej Akademii to jest mniej więcej 1200 mln zł. Przypomnę, że budżet Uniwersytetu Warszawskiego to jest ponad 2 mld zł – to jest tylko jedna uczelnia, co prawda, największa, ale jeśli popatrzymy w tej proporcji, to Akademia nie jest jakimś dramatycznym obciążeniem dla budżetu nauki w Polsce. A z drugiej strony, jeśli popatrzymy chociażby na indeks Nature – jeden z takich ważnych źródeł informacji co do tego, gdzie się polska nauka lokuje – to Polska Akademia Nauk, jako całość, jest tam na czele, z całym szacunkiem dla naszych uniwersytetów, również dla Sieci Badawczej Łukasiewicz. Tak więc większość potencjału naukowego Polski – mówię to z pełną odpowiedzialnością, również jako profesor uczelni – lokowana jest w instytutach PAN, które wciąż, co powiedziałem… na pewno byłyby znacznie lepiej postrzegane międzynarodowo, gdyby tych pieniędzy było więcej.

Ale oczywiście to nie tylko o to chodzi, żeby podnosić za każdym razem potrzeby finansowe. My o te pieniądze się staramy na wszystkie możliwe sposoby. Będziemy na pewno pukać do wszystkich możliwych drzwi, do wszystkich możliwych resortów, po to żeby zwiększyć to finansowanie i zwiększyć to, co dla nas jest najbardziej istotne, to znaczy, zwiększyć udział publikacji – proszę pamiętać, że zajmujemy się głównie naukami podstawowymi – na takim poziomie, który docelowo… i mówię to wprost i bardzo będę się chciał za ileś lat pochwalić, doprowadzić do tego, że Polska Akademia Nauk będzie miała bardzo poważny udział w tym, że uzyskamy polską nagrodę Nobla. Ja wiem, że to jest możliwe i bardzo państwa zachęcam do myślenia w ten sposób, naprawdę. Uważam,

że polska nauka dochodzi, jako całość, już do takiego poziomu, że możemy mówić o aspiracjach na najwyższym poziomie międzynarodowym.

Natomiast jeszcze dosłownie jedno zdanie powiem o tym, co nas szczególnie w tej chwili będzie zajmować w PAN, to jest ustawa o Polskiej Akademii Nauk, którą będziemy chcieli – i mam taką nadzieję – widzieć w państwa rękach za niedługo, ale to wszystko tymczasem jest w rękach pana ministra Wieczorka. Przypomnę tylko państwu, że w zeszłym roku w marcu w dosyć, powiedziałbym, takich opresyjnych okolicznościach, złożyliśmy projekt ustawy o Polskiej Akademii Nauk do ówczesnego pana ministra. Ten projekt, śmiem twierdzić, jest bardzo dobry, ale on sobie przeleżał cały rok, i teraz mam nadzieję, że będzie podstawą do tego, żeby stać się główną częścią projektu rządowego, który – jeszcze raz to powtórzę – bardzo chciałbym, żeby trafił do państwa jak najszybciej, bo PAN wymaga naprawdę głębokiej reformy – to wszyscy wiedzą. My w naszym projekcie zaproponowaliśmy tę reformę i nie wiem czy… to nie jest ten moment zapewne, żeby państwu ten projekt przybliżać, ale proszę mi wierzyć, że rozwiązania, które znajdują się w tym projekcie, spowodują, że wyjdziemy z pewnego klinczu, w którym Akademia tkwi od co najmniej 2010 r. – od momentu, w którym została uchwalona poprzednia ustawa. Zatem uda nam się połączyć te dwa filary, o których pani minister mówiła, czyli korporacje i instytuty, w jedną całość, taką funkcjonalną całość, która sprawi, że potencjał naukowy i potencjał instytucjonalny PAN będzie mógł być w pełni wykorzystany.

Dziękuję bardzo. Oczywiście, jeśli będę mógł służyć państwu dodatkowymi informacjami, to jestem do dyspozycji.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo, panie profesorze. Teraz poproszę pana profesora Krzysztofa Jóźwiaka, dyrektora Narodowego Centrum Nauki.

Dyrektor Narodowego Centrum Nauki prof. Krzysztof Jóźwiak:

Już jest głos, tak? Bardzo dziękuję, i też dziękuję za możliwość wypowiedzenia się.

Rzeczywiście, chętnie dodałbym kilka informacji do tych, które przekazała pani minister. Kilka tygodni temu Narodowe Centrum Nauki obchodziło 13. urodziny – już istniejemy tak długo – i rzeczywiście w latach 2011–2023 udało się móc sfinansować blisko 30 tys. projektów badawczych, na które centrum przeznaczyło ponad 15,5 mld zł.

Chciałbym też powiedzieć, że w centrum bardzo ważną częścią działalności, czy też taką, do której przywiązujemy bardzo dużą wagę, jest finansowanie młodych naukowców. Są specjalne programy, które są skierowane właśnie dla młodych naukowców. Mamy też i monitorujemy bardzo dokładnie liczbę i środki kierowane na stypendia dla doktorantów, dla młodych osób pracujących na stanowiskach postdoc. Blisko 50% tych środków, które są przeznaczane na granty, kierowane jest właśnie do młodych naukowców. Uważamy, że to jest rzeczywiście bardzo ważne, bo musimy dbać o przyszłość naszej nauki.

Chciałbym też powiedzieć, że w ciągu tych 13 lat – myślę, że jest zgoda – udało się stworzyć w Polsce dobry, rzetelny, transparentny system grantowy, który w projakościowy sposób selekcjonuje, wybiera najlepsze wnioski do realizacji. I rzeczywiście widzimy tego wyraźne efekty. Widzimy w naszych statystykach coraz większą liczbę wartościowych publikacji, które są efektem wprowadzenia tych projektów, coraz bardziej ważkie odkrycia. Coraz więcej widzimy też zespołów badawczych, które w bardzo dużym stopniu opierają przedsięwzięcia badawcze właśnie na finansowaniu NCN. Jest coraz więcej zespołów, które tak naprawdę istnieją dzięki NCN. Są group leaderzy, którzy przyjeżdżają do Polski, którzy chcą tutaj inwestować swoją przyszłość, chcą realizować swoje zamierzenia badawcze, chcą budować grupy badawcze, bo po prostu wierzą, że w Polsce jest dobry, rzetelny system, który może te najlepsze badania finansować.

Niestety, oczywiście naszą bolączką jest – jak pani minister słusznie zauważyła – zbyt niski poziom dotacji celowej. W ostatnim roku rzeczywiście mogliśmy przeznaczyć tylko takie środki, które zapewniały około 10% wskaźnika sukcesu, co jest naprawdę bardzo niską wartością. Uważamy, że taką optymalną wartością byłoby pomiędzy 25 a 30%. Spróbuję to zilustrować. To jest tak troszeczkę jak na olimpiadzie – nie chcemy wśród 30 osób przyznawać złotego, srebrnego i brązowego medalu, tylko chcielibyśmy, żeby

tych zwycięzców było około 9–10 osób na 30. Jest to po prostu najbardziej optymalna wartość, która z jednej strony zapewnia dobry projakościowy system, ale z drugiej strony zapewnia jednak szeroki strumień finansowania tych najlepszych wniosków, które na takie finansowanie zasługują.

To chyba tyle, ale oczywiście też jestem gotowy na odpowiedzi na dalsze pytania. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo. I ostatni mówca – pan doktor Hubert Cichocki, prezes Centrum Łukasiewicz.

Prezes Centrum Łukasiewicz dr Hubert Cichocki:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, proszę pozwolić mi zabrać głos, w uzupełnieniu do tego, o czym mówiła pani minister. Chciałbym podzielić moją wypowiedź na dwa obszary. Pierwszy obszar dotyczy kwestii dotyczących całej sieci, to znaczy, można powiedzieć, o takim charakterze rozwojowym, strategicznym. Drugi obszar wypowiedzi dotyczył będzie spraw wewnętrznych, to znaczy kwestii związanych z przeglądami, które obecnie w Centrum Łukasiewicz są realizowane.

Jeżeli chodzi o pierwszy obszar – sprawy strategiczne z punktu widzenia funkcjonowania całej sieci, to chciałbym zaznaczyć, że z punktu widzenia celów, które twórca polityki postawił przed siecią, tym zasadniczym naszym zadaniem jest transfer wyników prac badawczych do gospodarki i za pośrednictwem tego mechanizmu przyczynianie się do zwiększenia jej innowacyjności i konkurencyjności. Innymi słowy – komercjalizacja. To różni nas od pozostałych jednostek polityki naukowej państwa, takich jak instytuty badawcze czy uczelnie.

I teraz tak. Z tego punktu widzenia, kluczowym zadaniem, które stoi przed siecią, jest zdolność do generowania projektów, które posiadają stosunkowo wysoki poziom tak zwanego TRL, czyli wskaźnika, który pozwala nam określić gotowość, można powiedzieć, do wdrożenia wyników prac badawczych do gospodarki. I z tych przeglądów i analiz, które prowadzimy, zakładamy, że to będzie jedno z najważniejszych zadań stojących przed centrum.

Do tej pory mieliśmy do czynienia z sytuacją, w której duża część finansowania w ramach centrum, a także projektów badawczych, które są realizowane w instytutach w całej sieci, przeznaczona była na projekty o stosunkowo niskim poziomie TRL. Wobec powyższego nie dochodziliśmy do tego poziomu 5–6 TRL, czy dochodziliśmy do niego stosunkowo rzadko. Takim zasadniczym zadaniem, jak sądzę, na najbliższe lata, tak aby strumienie finansowe, które z sektora publicznego są kierowane do sieci były większe, jest finansowanie projektów o wysokim poziomie TRL, po to aby ze wskaźnika 6 dochodzić do wskaźnika 8–9 gotowości do komercjalizacji. I tutaj będę namawiał kierownictwo polityczne resortu – panią minister, pana ministra – do tego, żeby w ten sposób spojrzeć na zadania, które przed siecią badawczą stoją. To jest taka kwestia, można powiedzieć, rozwojowa, strategiczna.

Natomiast są jeszcze kwestie bieżące, wewnętrzne, nad którymi pracujemy i które, mam nadzieję, że do końca maja uda się przedstawić kierownictwu politycznemu Ministerstwa Nauki. Otóż, chodzi o przeglądy funkcji i procesów, które są realizowane w samym Centrum Łukasiewicz. Ten przegląd, co tu dużo mówić, ma charakter audytu. To znaczy, analizujemy zarówno same funkcje i procesy, jak i to, co za tymi procesami się kryło. Zdarzają się, niestety – mówię to z przykrością – sytuacje niepokojące. O tych sytuacjach niepokojących, mam nadzieję, będziemy mogli w najbliższym czasie trochę więcej powiedzieć.

Oprócz tego w Centrum Łukasiewicz trwa kontrola Ministerstwa Nauki, a także rozpoczęła się kontrola Najwyższej Izby Kontroli – z której w sumie bardzo się cieszę i z którą, co tu dużo mówić, wiążę duże nadzieje. Oprócz tej strony organizacyjnej i finansowej jest to kontrola przede wszystkim wykonania zadań. Wobec powyższego będziemy mogli otrzymać takie niezależne spojrzenie o charakterze audytowym, doradczym w zakresie zadań, celów funkcjonowania całej sieci, a także instrumentów i narzędzi wykonywania tych zadań.

Oprócz tego, pani przewodnicząca, szanowni państwo, trwa również przegląd wydatków centrum, a także – za pośrednictwem narzędzia kontroli wewnętrznej – przegląd wydatków o takim charakterze, można powiedzieć, zbiorczym, analitycznym w poszczególnych kategoriach w instytutach. Myślę, że do końca czerwca z przeglądem wydatków również będziemy gotowi – po to, aby przekazać kierownictwu politycznemu resortu precyzyjną informację na temat tego, w jaki sposób środki publiczne przez centrum były wykorzystywane.

Właśnie, dwie kwestie o takim charakterze, można powiedzieć, pośrednim pomiędzy kwestiami rozwojowymi a kwestiami wewnętrznymi.

To znaczy, strategia sieci, która została przedłożona w poprzednim roku, spotkała się z fundamentalną krytyką ze strony właściwych resortów. Wobec powyższego jesteśmy zmuszeni do przeglądu strategii i w krótkim terminie złożenia jej raz jeszcze. Mam nadzieję, że również jest to perspektywa początku IV kwartału… Myślę, że odpowiedzialnie można mówić o początku IV kwartału.

A także kwestia związana z bardzo ważną funkcją samego centrum, jaką jest opiniowanie wniosków o subwencje poszczególnych instytutów. Tutaj także pracujemy nad poprawieniem efektywności tego procesu, po to aby zapewnić wysokiej jakości informację zarządczą kierownictwu politycznemu Ministerstwa Nauki.

Tak więc to tyle z dwóch kategorii spraw. Jeżeli mogę czymś państwu służyć, to jestem do dyspozycji.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Kto z pań lub panów posłów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę.

Poseł Jolanta Zięba-Gzik (PSL-TD):

Witam serdecznie. Pani przewodnicząca, pani minister, ja mam kilka pytań dotyczących Sieci Badawczej Łukasiewicz i Centrum Łukasiewicz. Z tego, co tutaj usłyszałam, trwa kontrola, więc pewnie o niektóre z tych informacji będę prosiła na piśmie, a o ile będzie możliwość odpowiedzenia dzisiaj, to poproszę.

Po pierwsze, chciałbym się dowiedzieć, jakie są koszty funkcjonowania sieci Łukasiewicz i Centrum Łukasiewicz? Jakie są przychody netto SB Łukasiewicz i Centrum Łukasiewicz z komercjalizacji?

Według informacji, którą otrzymaliśmy, 1,5% publikacji w SB Łukasiewicz było w ścisłej czołówce najlepszych tytułów naukowych. W sieci badawczej pracuje – z tego, co mówiła pani minister – około 7200 osób w 22 instytutach, czyli przy założeniu, że połowa to naukowcy, to z moich wyliczeń wychodzi, że na 3500 osób przypadają 52 artykuły. Czy to nie jest zbyt mało?

W momencie założenia Sieci Badawczej Łukasiewicz było w niej 38 podmiotów, z czego około 12 było rentownych, około 8 wypracowywało realny zysk. Ile obecnie instytutów sieci wypracowuje realny zysk gotówkowy?

Kolejne pytanie to: o ile wzrosło zadłużenie sieci z tytułu kredytów, pożyczek, leasingów? Ile zaoszczędzono w Sieci Badawczej Łukasiewicz i centrum dzięki centralizacji? I ile wynosi budżet na wynagrodzenia w Centrum Łukasiewicz?

Ile osób z 80 osób zatrudnionych w Centrum Łukasiewicz wywodzi się z pracowników instytutów i środowisk naukowych oraz zna specyfikę i pracę w instytutach?

Zatrudnienie w Sieci Badawczej Łukasiewicz wzrosło o 22% przy realnym spadku zatrudnienia w obszarze badawczym. Mam pytanie: z czego to wynika?

Była tu jeszcze mowa o tej strategii, która była… zaraz tutaj ją znajdę… „W 2020 r. podjęto prace nad opracowaniem 4-letniej strategii dla Sieci Badawczej Łukasiewicz, którą 18 grudnia 2020 r. przekazano do Rady Centrum Łukasiewicz celem jej zatwierdzenia”. Tak jak słyszeliśmy: „Dokument nie uzyskał akceptacji”. Mam pytanie: dlaczego?

W kolejnym punkcie informacji jest ponowne przystąpienie do prac nad 4- i 10-letnią strategią dla Sieci Badawczej Łukasiewicz: „25 września projekty strategii zostały przekazane do Rady Centrum Łukasiewicz w celu zatwierdzenia”. Czyli przez dwa lata Sieć Badawcza Łukasiewicz i centrum działały bez strategii. Mam pytanie: co jest nie tak z przygotowaną

strategią? Z tego, co słyszałam, są nad tym prace, wobec tego chciałabym uzyskać informacje, w którym kierunku to zmierza.

„W latach 2019–2024 zostało przeprowadzonych 10 procesów łączenia instytutów Łukasiewicza na podstawie przepisów ustawy". Mam pytanie: czy policzono koszty przed wydaniem decyzji o połączeniu i dlaczego te słabsze instytuty połączono z dobrze prosperującymi?

W wyniku połączenia instytutów zatracono marki własne łączonych instytutów – czy policzono koszty utraty marek własnych, które niejednokrotnie funkcjonowały od 79 lat? I mam pytanie: jakie to są koszty? Czy one zostały w ogóle policzone? A jeśli tak, to ile one wynoszą, jeśli chodzi o te utracone marki?

I to chyba wszystko. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Witold Czarnecki, i przygotuje się pani poseł Olko.

Poseł Witold Wojciech Czarnecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, pani minister, szanowni państwo, powoływanie nowych instytucji zawsze się wiąże z pewnym ryzykiem. My, starsi posłowie, powołaliśmy kiedyś Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, Narodowe Centrum Nauki. Wydaje mi się, że te instytucje się sprawdziły. Oczywiście, to, jak funkcjonują, zależy też od kierownictwa, ale jeśli chodzi o sam pomysł powołania sieci Łukasiewicz, to z wypowiedzi pani minister i pana prezesa wynika, że to był dobry pomysł, bo „po owocach ich poznacie". Oczywiście, jak będzie to dalej funkcjonowało, nie wiemy, ale wydaje mi się, że w tej chwili wszystko przemawia za tym, żeby dalej to utrzymywać, bo owoce są, moim zdaniem, niezłe.

I mam do pani minister taką prośbę, żeby... Ponieważ podobny pomysł, oczywiście w mniejszej skali, kiedyś nastąpił – i pani o tym doskonale wie. Na Uniwersytecie Zielonogórski powołaliśmy Centrum Wynalazczości Uniwersyteckiej i – jak też pewno pani wie – z ostatniej publikacji pani prezes Polskiego Urzędu Patentowego wynika, że to centrum uniwersyteckie zajęło pierwsze miejsce w zgłaszaniu wynalazków w Europejskim Urzędzie Patentowym, bo złożyliśmy tych wniosków 31, podczas gdy AGH – 30, Uniwersytet Jagielloński – 21. I wstrzymano nam fundusze, i to centrum ulegnie prawdopodobnie rozwiązaniu.

Dlatego apeluję do pani minister, bo pani tu jest, nawet była pani przy podsumowaniu kiedyś pracy tego centrum – jak była konferencja na Uniwersytecie Zielonogórskim, to pani podsumowała prace tego centrum, bo wtedy przedstawiliśmy wyniki. I w tej chwili apelowałbym, jednak, skoro są tak dobre owoce – bo owoce są: rzeczywiście przy niewielkiej kwocie, zaledwie 1,9 mln zł, uzyskaliśmy 1. miejsce w zgłoszeniach do urzędu patentowego – żeby pani się na tym pochyliła i żeby tę kwotę przywrócić, żebyśmy nie musieli tego rozwiązywać, bo naprawdę owoce są dobre i bardzo korzystne dla Polski. Tak więc apeluję do pani minister, żeby się tym osobiście zajęła, bo wierzę w pani moc i siłę i że pani to centrum wynalazczości będzie finansowała – bo mówię: po owocach ich zawsze poznacie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Ja tylko zwracam uwagę panu posłowi, że dzisiaj mówimy o Centrum Łukasiewicz, mówimy o NCN i o Polskiej Akademii Nauk, a pan ma narzędzia w postaci interpelacji, zapytań, więc jeżeli są takie problemy, to proszę…

Poseł Witold Wojciech Czarnecki (PiS):

Przepraszam, pani przewodnicząca, ale my mówimy o polskiej nauce. Mówimy o czymś bardzo ważnym – o…

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Panie pośle, każda sprawa dotycząca nauki, edukacji…

Poseł Witold Wojciech Czarnecki (PiS):

Ale o tym nie będziemy mówili…

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

…działania państwa, jest ważna. Żeby jakoś uporządkować naszą pracę, są pewne procedury. Ja tylko zwracam uwagę, że ma pan takie narzędzie, i prosiłabym bardzo, żeby trzymać się tematu pracy Komisji. Pani poseł Olko.

Poseł Witold Wojciech Czarnecki (PiS):

To jest absolutnie w temacie, tylko pani tego nie rozumie, co mówiłem, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Panie pośle, bez osobistych wycieczek. Bardzo proszę trzymać się procedury. Teraz mówi pani poseł Olko.

Poseł Dorota Olko (Lewica):

Dziękuję. Ja mam sporo pytań dotyczących sieci i Centrum Łukasiewicz. Część z nich już się pojawiła w wypowiedzi pani Zięby-Gzik, więc proszę wybaczyć, jak czegoś nie wyłapię, co już było, i powtórzę. Myślę, że też pewnie w związku z tymi informacjami o kontrolach – kontroli NIK, ministerstwa – do części rzeczy trzeba będzie wrócić, i mam nadzieję, że okazją do tego będzie posiedzenie podkomisji nauki.

Ale pozwolę sobie zapytać o to, jak państwo – pan prezes, pani minister – oceniają w ogóle pomysł na powołanie takiej struktury, w której główną, tak naprawdę, innowacją, zmianą było dodanie Centrum Łukasiewicz do tej sieci instytutów, które wcześniej istniały? Jak widzimy, w tej informacji, którą nam przedstawiono, zatrudnienie Centrum Łukasiewicz cały czas się zwiększa, koszty działania centrum to aż 50 mln zł, i chciałabym zapytać: jaka na dzisiaj jest państwa ocena konkretnej wartości dodanej istnienia tego centrum? Jaki jest jej wkład w poprawę jakości działania instytutów?

Jeśli chodzi o strukturę, to wspominają też państwo o łączeniu instytutów w nowe, efektywniejsze jednostki. O efekty tego, celowość pytała już posłanka Zięba-Gzik, ale chciałabym też dopytać o to, czy są dostępne jakiekolwiek dane obrazujące rzeczywiście wzrost efektywności, skoro posługujemy się tą kategorią, tych łączonych jednostek. Ponieważ w przypadku danych podpierających tę tezę o wzroście efektywności można odnieść takie wrażenie, że ta reorganizacja była celem samym w sobie; mam nadzieję, że nie.

Dosyć niepokojące są te dane dotyczące zatrudnienia w instytutach, bo podczas gdy zatrudnienie pracowników badawczych systematycznie spada, zatrudnienie pracowników wsparcia wzrasta. Czy były przez ostatnie lata podejmowane jakieś działania na rzecz przeciwdziałania tej sytuacji? Te wyjaśnienia, jakie pojawiają się w informacji, że powodem był na przykład COVID, wydają się niewystarczające.

Sieć Łukasiewicz też przez ostatnie lata miała taki PR instytucji, która jest atrakcyjnym miejscem zatrudnienia dla młodych naukowców, i to trochę stoi w sprzeczności z tym, że to zatrudnienie pracowników badawczych spada, i z tym, że wspominają tam państwo o tym, że jednym z powodów są niskie płace.

Ja o te płacę już dopytywałam na posiedzeniu komisji budżetowej – o to, jakie są proporcje między płacami pracowników badawczych i kadry zarządzającej; jakie są proporcje między płacami w instytutach a płacami w Centrum Łukasiewicz. Ówczesny pan prezes wtedy odpowiadał dosyć wymijająco – mówił o zleceniu benchmarków w różnych miastach, o tym, że ma świadomość tego, że płace pracowników badawczych w niektórych z instytutów są bliskie płacy minimalnej, że tu trzeba wprowadzić zmiany. Ale trochę brakowało konkretów, więc zwróciłam się z interwencją do prezesa i z wieloma pytaniami, między innymi z pytaniami dotyczącymi właśnie płac kadry zarządzającej. Nie dostałam, oczywiście, informacji dokładnie o płacach; ale dostałam informację o algorytmach, w jaki sposób te płace kadry zarządzającej są wyliczane.

I prosiłabym o informację: czy dobrze wnioskuję, że podstawą tych algorytmów jest przeciętne wynagrodzenie w gospodarce? – bo jeśli tak, to wynikałoby z tego, że prezes Centrum Łukasiewicz, który ma algorytm dziesięciokrotność, zarabia miesięcznie między 70 a 80 tys. zł. Zatem chciałabym prosić o odpowiedź, czy jest to prawda. Ponieważ jeżeli takie są proporcje między płacami pracowników badawczych a płacami kadry zarządzającej, to, być może, jest to jedna z przyczyn tego, że to nie jest atrakcyjne miejsce pracy dla młodych naukowców – jeśli rzeczywiście jest to taka skala płac. Chciałabym

więc zapytać nowe władze: czy zamierzają państwo podjąć jakieś działania w kierunku jednak ustalenia jakichś nowych proporcji między tymi płacami?

Jeśli chodzi o komercjalizację, to interesuje mnie też, jakie właściwie dochody kwalifikują państwo jako te pochodzące z komercjalizacji? Czy da się tutaj wyróżnić przychody z tytułu certyfikacji i oceny zgodności, bo to ujęcie, zsumowanie wszystkich dochodów z komercjalizacji, tak naprawdę niewiele nam pokazuje. Tak samo, myślę, jak w przypadku przychodów instytutów, które są bardzo zróżnicowane, są tak naprawdę – o czym państwo wspominali – instytucjami badawczymi funkcjonującymi w bardzo różny sposób. Zatem tak naprawdę to sumaryczne pokazanie niewiele nam mówi o tym, jak działają poszczególne instytuty i czy rzeczywiście realizują zamierzone cele.

I to byłoby chyba na dzisiaj tyle, jeśli…

Aha, jeszcze tylko jedno pytanie: czy mają państwo informację, kiedy zakończy się ta kontrola Najwyższej Izby Kontroli? Ponieważ w planie prac NIK ona była przewidziana, jeśli dobrze pamiętam, na luty, a raport na kwiecień. Czyli rozumiem, że to się trochę opóźnia, a myślę, że ta informacja też przydałaby się nam pod kątem planowania prac podkomisji.

I jeszcze mam jedno pytanie dotyczące Polskiej Akademii Nauk. Pan prezes mówił o tym, że udało się wypracować jakiś konsensus dotyczący podziału tego zwiększenia i chciałabym dopytać: czy udało się uwzględnić te oczekiwania Wydziału I Instytutów Społeczno-Humanistycznych i zapewnić środki na podwyżki w tych instytutach? – bo, jak rozumiem, to był do tej pory główny problem, który podnosiły te instytuty. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Sylwia Bielawska.

Poseł Sylwia Bielawska (KO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, w zasadzie wszystkie pytania, które miałam odnośnie do Centrum Łukasiewicz, zostały już wyczerpane przez moje koleżanki. Podpisuję się pod nimi jak najbardziej. A zatem skoncentruję się tylko na tych pytaniach, które chciałabym skierować do Polskiej Akademii Nauk.

Przede wszystkim chciałabym podziękować państwu – przez trzy lata obroniliście się państwo, i wszystkie granty, które były przez was przyznawane, były właśnie przyznawane bardzo rzetelnie i transparentnie. Wasza agencja grantowa stanęła na wysokości zadania i tak naprawdę nikt nie może państwu niczego zarzucić. Ale bardzo boli mnie tutaj to zestawienie, o którym słyszymy i o tym borykaniu się z problemami finansowymi – te braki, o których państwo mówicie w odniesieniu do tak szacownej instytucji, która zatrudnia tak wielu naukowców z doskonałym dorobkiem naukowym, nie tylko polskim, ale również międzynarodowym, w stosunku do pewnej rozrzutności, o której chyba możemy mówić, mając tu dzisiaj na przeciwwadze przedstawicieli centrum sieci Łukasiewicz.

Pan prezes wspomniał o reorganizacji, która jest już zaplanowana. Chciałabym się zapytać: jaki jest główny cel reorganizacji? jak ona będzie przebiegać? jakie efekty państwo macie zamiar w ten sposób osiągnąć?

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Andrzej Kryj.

Poseł Andrzej Kryj (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, pani minister, szanowni goście, państwo posłowie, dziękuję pani minister za bardzo dobre wystąpienie, interesujące, dziękuję za te sprawozdania.

Chciałbym właśnie zapytać o jeden z elementów tego sprawozdania – „Instytuty Łukasiewicza w KPO". Tam jest takie stwierdzenie, że: „Niestety, pomimo zakończenia 30 listopada 2023 r. naborów przez instytucję wdrażającą, do dnia przygotowania tej informacji (kwiecień 2024) konkursy na dofinansowanie projektów nie zostały rozstrzygnięte, a czas realizacji projektów ma ulec skróceniu o kolejne 5 miesięcy". Mam pytanie: jaki jest powód tego, że te konkursy są wciąż nierozstrzygnięte? – bo z tego

sprawozdania wynika, że może to grozić niezrealizowaniem znaczącej części projektów w określonym terminie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo. I ja mam jeszcze pytanie dotyczące Centrum Łukasiewicz. Pan prezes mówił o tym, że oprócz kontroli NIK są prowadzone audyty i kontrole w samym centrum i instytucjach podległych. Chciałabym też zapytać, kiedy te kontrole się zakończą, bo dla nas to jest istotne, bo myślę, że kontrole też będą podsumowaniem tego czasu, kiedy instytut działał pod rządami poprzedniego rządu, i będą też podsumowaniem tego, czy idea łączenia instytutów była ideą, która przynosi korzyści, czy przyniosła straty. Bardzo nas to interesuje, bo myślę, że to też będzie podstawą do podjęcia decyzji, jak dalej, nie tylko zresztą instytut Centrum Łukasiewicz, ale wszystkie instytucje naukowe i instytucje, które zostały poddane kontroli i takiemu audytowi, będą działać, w jakim kierunku pójdą ewentualne zmiany. To też jest ważne, żeby to zrobić szybko i żeby po prostu wejść na ścieżkę normalnego funkcjonowania, zgodnego z prawem, przynoszącego korzyści wszystkim zainteresowanym, przede wszystkim nauce i ludziom żyjącym w naszym kraju.

Bardzo proszę, czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę, nie słyszę.

Pani minister i potem panowie prezesi – bardzo proszę o odpowiedzi na pytania.

Podsekretarz stanu w MNiSW Maria Mrówczyńska:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Może odniosę się na początek do zapytania pana posła Kryja, czyli oceny w konkursach KPO, tak? – bo to było pytanie, skąd wynika opóźnienie. Przede wszystkim – z dużej liczby wniosków. To jest ocena ekspercka, która zajmuje dużo czasu. Ale dobra wiadomość, mam nadzieję dla centrum, ale też dla innych jednostek biorących udział w konkursach – do 10 maja powinny być ogłoszone wyniki, ponieważ już w tej chwili jesteśmy w trakcie poprawy tych wniosków i wyjaśniania pewnych nieścisłości, które były w nich zawarte. Tak więc tu mamy nadzieję, że do połowy maja te informacje zostaną przekazane.

Dla pani przewodniczącej, jeśli chodzi o te kontrole – tak, faktycznie mamy kontrolę NIK w Centrum Łukasiewicz. Ona się zaczęła dokładnie wczoraj i – już podaję daty – do 10 lipca powinna zostać zakończona, wystąpienie pokontrolne w sierpniu, informacja na przełomie 2024 i 2025 r. Ja też jeszcze dodam, że na zlecenie ministerstwa był przeprowadzony audyt w sieci Łukasiewicz… ewaluacja wynikająca z zapisów ustawowych. Ona powinna być przeprowadzona po czterech latach działania sieci. Zleciliśmy jej przeprowadzenie z początkiem roku, proszę wybaczyć, dokładnej daty nie pamiętam. Mamy już raport z tej ewaluacji i oczywiście będziemy też udostępniali jego wyniki.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

To wszystko, pani minister?

Podsekretarz stanu w MNiSW Maria Mrówczyńska:

Pozwolę sobie oddać głos do tych szczegółowych wyjaśnień dotyczących kosztów zatrudnień panu prezesowi.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Bardzo proszę.

Prezes Centrum Łukasiewicz dr Hubert Cichocki:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Kilka wątków tutaj się pojawiło. Chciałbym podjąć takie zobowiązanie, że przedstawimy bardzo szczegółowe informacje pisemne, tak żeby odpowiedzi były wyczerpujące, w kontekście pytań pani poseł Zięby-Gzik i pani poseł Olko. Niemniej kilka wątków myślę, że mógłbym już teraz zaznaczyć, choć, jak mówię, nie chciałbym ich rozwijać przed zakończeniem tych przeglądów funkcjonalnych i procesowych, których dokonujemy. One zakończą się do końca maja, to znaczy, do końca maja będziemy już mieli informację o tym, w jaki sposób przebiegała realizacja procesów i funkcji, które w centrum są realizowane, i przekażemy to w formule pisemnej kierownictwu politycznemu Ministerstwa Nauki.

Pojawiły się takie ogólne pytania dotyczące pomysłu na powołanie w ogóle struktury centrum. Proszę państwa, w organizacjach o charakterze macierzowym napięcia pomiędzy centralą a jednostkami podległymi są, można powiedzieć, czymś w literaturze z zakresu organizacji przebadanych dobrze. Rola takiej centrali ma trzy takie zasadnicze cele.

Po pierwsze, to jest kontrola kosztów albo generowanie dodatkowej wartości. Jeśli chodzi o to generowanie dodatkowej wartości, to w przypadku sieci, wydaje mi się, że moglibyśmy wskazać właśnie te programy rozwojowe, o których mówiłem na początku. Czyli próba niejako przesunięcia akcentów funkcjonowania instytutów na projekty o wyższym poziomie TRL, tak żebyśmy mogli generować transfer technologii do gospodarki, tak żebyśmy mogli generować projekty gotowe do komercjalizacji. Dlaczego to jest takie ważne z punktu widzenia rozwoju gospodarczego i społecznego? Dlatego, proszę państwa, że patenty, innowacje, prawa własności intelektualnej i zbudowane w oparciu o te innowacje i patenty, prawa własności intelektualnej organizacje biznesowe będą oferowały polskim inżynierom, polskim pracownikom pracę przy wysokich elementach łańcucha wartości.

To jest, proszę państwa, jedno z bardzo ważnych zadań z punktu widzenia rozwoju gospodarczego i społecznego. Z tego samego powodu sądzę, że ten wskaźnik publikacyjny… on jest, oczywiście, bardzo ważny i ten wątek też się pojawił w którejś wypowiedzi. Ten wskaźnik publikacyjny należałoby rozpatrywać w kontekście również realizacji projektów o różnym poziomie TRL. Podam państwu przykład. Czasem, gdy zgłasza się do programów projekty rozwojowe z wnioskami o finansowanie, to zdarza się, że projekty na wyższym poziomie TRL, których przecież polska gospodarka bardzo potrzebuje, są odrzucane z uwagi na niski poziom naukowości. Wobec powyższego ta naukowość jest oczywiście bardzo ważna w kontekście tej części badawczej, ale oprócz tego jest część komercjalizacyjna, gdzie musimy się skupić na tych projektach, które mają potencjał przejścia do szóstego i później od szóstego do wyższego poziomu TRL. Myślę, że tutaj rola sieci, jako dostarczyciela wysokiej jakości informacji zarządczej dla kierownictwa politycznego, jest bardzo ważna, i głęboko wierzę, że w perspektywie czasu sieć będzie miała narzędzia analityczne, kontrolingowe, informacyjne do tego, żeby takie dane o wysokiej jakości, wspierające proces decyzyjny panu ministrowi, pani minister przekazywać.

Jeżeli chodzi o kwestie… Właśnie, bo znowu nie chciałbym wchodzić w szczegóły, dlatego, że one są przedmiotem tego naszego przeglądu. Jeżeli chodzi o płace, to mogę powiedzieć tyle, że zidentyfikowaliśmy dość poważne, w naszym przekonaniu, nieprawidłowości związane z naruszeniami umów z kadrą kierowniczą. Likwidujemy skutki tych nieprawidłowości, ale jednocześnie podsumujemy ten proces i przekażemy państwu informacje na koniec maja, jak ten proces wygląda.

Tutaj pojawiła się też kwestia związana z płacami kierownictwa centrum i kierownictwa instytutów, bo to jest w oparciu o ten sam mnożnik – to było pytanie pani poseł Olko. Nie, to nie jest taka wartość, dlatego że, po pierwsze, to nie jest tak, że mnożnik 10, który jest maksymalną wartością w ustawie, jest przyznany, tylko są przyznane… – aktualnie, bo w poprzednim okresie był, czy mógł być. I to jest jedna kwestia. A druga kwestia jest taka, że ta kwota bazowa jest zamrożona na poziomie zdaje się z 2021 r. – panie doktorze tak?

Dyrektor generalny Centrum Łukasiewicz dr Tomasz Bzukała:

Była przez dwa miesiące…

Prezes Centrum Łukasiewicz dr Hubert Cichocki:

Tak. Czyli nie odnosimy się do aktualnego średniego poziomu płacy w przedsiębiorstwie, ale tego z końca 2021 r., jeżeli dobrze pamiętam.

Jeżeli chodzi, proszę państwa, o kwestie związane z subwencją – bo pojawiło się pytanie o subwencję, która jest przekazywana centrum – to obecnie ta subwencje to jest z 50 milionów, 1 milion subwencji inwestycyjnej, przy czym zaznaczam, że z oszczędności na subwencji my jesteśmy w stanie budować dzisiaj program skierowany do instytutów badawczych, tak zwane programy rozwojowe, w oparciu o które będziemy finansowali

projekty o wysokim poziomie TRL. To znaczy, co najmniej na poziomie 6 w celu przejścia do 8–9 poziomu.

Pojawił się także wątek zatrudnienia. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że generalnie, jeżeli chodzi o zatrudnienie w całej sieci, to ono jest na dość podobnym poziomie: w 2019 r. to było 7237, w 2023 r. – 7259, przy czym zwracam uwagę, że dane za rok 2023 – i to dotyczy wszystkich danych – są jeszcze danymi szacunkowymi, to znaczy, one jeszcze nie zostały opublikowane w sposób prawnie wiążący.

I jeszcze jeden wątek się pojawił, do którego, myślę, warto się odnieść i który będzie również przedmiotem informacji po tych przeglądach, które wykonujemy, czyli przychodów z komercjalizacji. Mamy pewien problem polegający na tym, że w różnych latach te przychody były różnie klasyfikowane. Wobec powyższego możliwości porównawcze i możliwości analityczne są dość ograniczone w tym zakresie. Natomiast pracujemy nad tym, żeby znaleźć sposób na rozwiązanie tego problemu. Mam nadzieję, że do końca maja będziemy w stanie przedstawić pomysł w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o dane liczbowe, to oczywiście wszystkie zostaną przekazane – tak jak powiedziałem na początku – precyzyjnie dla pań poseł w informacji pisemnej.

To myślę, że do tych wątków, które…

Aha, tutaj jeszcze pojawiła się kwestia strategii. Właśnie, proszę państwa, jeżeli chodzi o strategię, to te kwestie, które pojawiły się w uwagach do strategii, to ja, prawdę mówiąc, przychylam się do tych uwag, bo one dotyczą tego, że strategia w niewielkim tylko stopniu odnosi się do rzeczywistych realiów polskiej gospodarki, a bardziej odnosi się do kwestii związanych z otoczeniem prawnym i dokumentacją. Jestem przekonany, że trzonem, kanonem funkcjonowania sieci – a przecież strategia jest mapą drogową funkcjonowanie sieci – powinna być ocena stanu faktycznego tej części polskiej gospodarki, która jest zainteresowana i która może być potencjalnym partnerem dla sieci badawczej. I to dopiero z tej analizy empirycznej mogą wychodzić jakieś wnioski o charakterze rekomendacyjnym dla dalszych kroków funkcjonowania sieci, dla mapy drogowej funkcjonowania sieci. Wobec powyższego te uwagi mają charakter naprawdę zasadniczy, fundamentalny.

Myślę, że te najważniejsze wątki, które jesteśmy w stanie w tym momencie przedstawić, udało mi się podsumować. Jeżeli nie, to oczywiście przekażemy te informacje pisemnie.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos?

W takim razie zamykam…

Pan prezes, tak? Bardzo proszę.

Prezes PAN prof. Marek Konarzewski:

Jeśli można, to chciałbym odpowiedzieć na pytania pań posłanek.

Pani posłanka pytała mnie o podział subwencji. Śpieszę zapewnić, że ten podział, który będzie ostateczny, na pewno zaspokoi potrzeby instytutów wydziału I. Przypomnę, to są instytuty nauk humanistycznych i społecznych. Tylko dodam, że ten podział był wypracowany w taki sposób, że poprosiłem radę dyrektorów instytutów, krótko mówiąc, o to, żeby ze swego grona wyłonili podkomisję, która będzie opracowywała projekt podziału. Wydyskutowaliśmy ten projekt podziału bardzo szeroko wśród dyrektorów i, oczywiście, na koniec była moja decyzja, który z tych wariantów przedłożymy panu ministrowi jako rekomendację, bo to minister podejmuje decyzję. Powiem państwu tyle – to były bardzo trudne rozmowy, byłem oskarżany przez dyrektorów instytutów eksperymentalnych, że faworyzuję instytuty humanistyczne; przez dyrektorów instytutów humanistycznych byłem oskarżany o to, że faworyzuję eksperymentatorów. Zatem to znaczy, że to jest dobry kompromis, i z tym kompromisem poszliśmy do ministra Gduli.

Przepraszam, bo to są informacje troszeczkę nieformalne w tej chwili, więc nie wiem, czy pan minister Gdula nie obraziłby się, jeśli je w tej chwili przedstawię w szczegółach. Powiem tylko tyle – w wyniki mojej rozmowy, o której mówiłem, telefonicznej wczoraj z panem ministrem Gdulą, mamy zapewnienie, pani poseł, że wszystkie instytuty nauk humanistycznych będą zadowolone z tego ostatecznego podziału, dlatego że pan minister

znalazł jeszcze dodatkowe – niewielkie, ale wystarczające – środki do tego, żeby zapewnić dyrektorów także instytutów, że nie będzie problemu, przede wszystkim, z wypłatą wynagrodzeń. Zatem to jest dobre dla mnie też… naprawdę, miałem wczoraj znakomity dzień po rozmowie z panem ministrem. Oby takich dni było więcej.

I jeśli można szybciutko, to odpowiem krótko pani poseł Bielawskiej. Pierwsza część pani pytania była raczej skierowana do pana dyrektora Narodowego Centrum Nauki, ale bardzo chętnie pana dyrektora wyręczę. Jeśli można, to faktycznie tylko i wyłącznie ciepłe słowa w stronę pana dyrektora. Oczywiście, każdy naukowiec w tym kraju ma rachunek krzywd z NCN. Ja również. Wielokrotnie składałem wnioski…

Podsekretarz stanu w MNiSW Maria Mrówczyńska:

Ja też.

Prezes PAN prof. Marek Konarzewski:

Właśnie, wielokrotnie ich nie otrzymywałem, ale per saldo absolutnie podpisuję się obydwoma rękoma pod opinią pani poseł – to jest ogromny sukces polskiej nauki. Również sukcesem było zwiększenie budżetu NCN. Też przypomnę państwu, że podpisaliśmy razem apel – są trzej sygnatariusze tego apelu na sali: to jest pan prof. Mężyk, przewodniczący KRASP [Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich], pan profesor Marcin Pałys, przewodniczący Rady Głównej [Nauki i Szkolnictwa Wyższego] – w pewnym momencie o zwiększenie budżetu NCN. Nie twierdzę, że to było za naszą przyczyną, ale mam nadzieję, że to był dobry głos w dyskusji, więc bardzo się cieszymy z tych 200 mln zł i bardzo chcielibyśmy, żeby rzeczywiście NCN dysponował większym budżetem, żebyśmy byli mniej pokrzywdzeni jako aplikanci w NCN.

Natomiast bardzo króciutko o tym, jak widzielibyśmy zmiany w Polskiej Akademii Nauk zapisane w projekcie ustawy. Proszę państwa, z jednej strony to jest tak, że dotychczas dyrektorzy instytutów mieli naprawdę bardzo mały wpływ na zarządzanie tą instytucją, więc zmieniamy to w taki sposób, że naczelny organ Akademii, zgromadzenie ogólne, ale również prezydium, które dyryguje Akademią w przerwach między obradami zgromadzenia, będą powiększone o przedstawicielstwo dyrektorów. Dyrektorzy będą również brali udział *in gremio* w wyborze prezesa, czyli to będzie prezes naprawdę wspólny. W tej chwili prezes jest wybierany wyłącznie głosami korporantów, co oczywiście, jak państwo mogą się domyśleć, samo w sobie budzi już pewne napięcia.

W tym projekcie proponuję również poszerzenie partycypacji dyrektorów w procesach przekształceniowych instytutów, czego też do tej pory nie było. Ale z drugiej strony oczekujemy od dyrektorów uznania, że korporacja, jako zbiór naprawdę najlepszych umysłów tego kraju, jest w stanie ewaluować instytuty, i to ewaluować w sposób skuteczny. To znaczy, do tej pory stworzyliśmy takie komisje, które oglądały instytuty i formułowały rekomendacje, ale te rekomendacje były miękkie – tam pani dyrektor mogła, ale nie musiała, tego posłuchać. I efekt był taki, że… takim najbardziej bolesnym przykładem tego z ostatnich dwóch lat jest Instytut Parazytologii, który właśnie zamykam, i to jest bardzo bolesny proces. Ja dwukrotnie byłem sam w takich komisjach, które ewaluowały ten instytut – za każdym razem ewaluacja była negatywna i za każdym razem kończyła się niczym, bo kolejni dyrektorzy nie przyjmowali do wiadomości tego, co im rekomendowaliśmy. Skończyło się na tym, że instytut musiał być rozwiązany. Ja mam z tym wciąż wielki problem, bo naprawdę sposób, w jaki był zarządzany ten instytut, woła o pomstę do nieba. Wybaczcie państwo, nie będę się dzielił tutaj szczegółami; wspomnę tylko, być może, o tym, że czytaliście państwo o problemach ich stacji w Kosewie, bo to była część tego instytutu. Teraz to przekształcamy i naprawdę myślę, że jest to już na ścieżce do tego, żeby wreszcie ten problem rozwiązać.

Zatem w sumie, jak państwo widzicie, robię wszystko, żeby w tym projekcie ustawy naprawdę scalić z jednej strony korporację jako tę część, powiedzmy, ekspercką, z drugiej strony tę część, która tę naukę własnymi rękoma robi – i to razem, jeżeli rzeczywiście będzie działać, to obiecuję państwu, że znikną utyskiwania na Akademię jako instytucję, która się nie daje zreformować wewnętrznie, że wciąż tam są jakieś kłopoty. Ale bardzo będę państwa prosił o pomoc w tym, żeby ten projekt przeszedł, i to w takim kształcie, z takimi rozwiązaniami, jakie sobie tutaj pozwoliłem króciutko przedstawić. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo. O głos poprosiła…

Poseł Wiesław Różyński (PSL-TD):

Jeszcze pan profesor, NCN.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Bardzo proszę, pan prezes NCN.

Dyrektor NCN prof. Krzysztof Jóźwiak:

Bardzo dziękuję. Chciałbym jeszcze dodać kilka słów. Ja też mam taką kiksę – też więcej grantów nie dostałem niż dostałem. To jest naturalna rzecz w dobrze działającym systemie.

Ale rzeczywiście chciałbym powiedzieć, że, owszem, ostatnie lata były trudne, a szczególnie trudne pod kątem finansowym. W ostatnim roku rzeczywiście osiągnęliśmy historyczne minima, jeśli chodzi o wskaźniki sukcesu, tak więc bardzo dziękujemy wszystkim, którzy wspierali NCN w tych wysiłkach o zdobycie dodatkowych środków. Dziękujemy również ministerstwu. Dziękuję w swoim imieniu, ale tak naprawdę dziękuję w imieniu środowiska naukowego, bo to tam są beneficjenci. Jak pani minister powiedziała, współczynniki sukcesu – już w tych naszych obecnie procedowanych konkursach liczymy na to, że będą wynosiły około 16–17%, co jest oczywiście wzrostem znaczącym, ale jeszcze nadal niewystarczającym, i oczywiście liczymy na to, że w przyszłych latach rzeczywiście to będzie mogło być kontynuowane.

I taka informacja trochę mniej dla posłów, ale bardziej dla naukowców, którzy tutaj też są na sali. Liczymy na to, że w bardzo niedługim czasie już nastąpi zaakceptowanie zmiany planu finansowego, zostaną uruchomione te środki, będziemy mogli finansować wnioski, które znajdują się na listach rezerwowych. Nie mogę powiedzieć, jaką część tych wniosków będziemy mogli sfinansować, ale liczymy na to, że te sprawy wyjaśnią się już bardzo niedługo i jeszcze w tym roku te 200 mln zł trafi do polskich naukowców w projektach w konkursach, które albo niedawno zostały rozstrzygnięte i mają listy rezerwowe, albo w tych, które w tej chwili są w procesowaniu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo. Do głosu zgłosiła się pani Justyna Piwowońska, Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”. Przepraszam, że dopiero w tej chwili, bo powinnam udzielić głosu w dyskusji, przed panią minister, ale bardzo proszę.

Przedstawicielka Krajowej Sekcji Nauki Niezależnego Samodzielnego Związku Zawodowego „Solidarność” Justyna Piwowońska:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca, za głos. Mam dwa pytania odnośnie do Centrum Łukasiewicz, bo, po pierwsze, doszły słuchy, że subwencja planowana jest w ogóle do likwidacji. Jak w ogóle tworzona była Sieć Badawcza Łukasiewicz za wzór dawano nam France’a Hoovera. Na dzień dzisiejszy oni dalej, po ponad 30 latach pracy, mają 30% dotacji subwencyjnej, więc jak nam się zabierze tę subwencję, to niestety niektóre instytuty zostaną zlikwidowane.

I taka sugestia… czy spostrzeżenie jako pracownik jednego z instytutów – brak nam takiej stabilności. Ponieważ jest pięć lat – trzech prezesów; różnie bywa i bywało, i to nie daje nam poczucia takiej stabilności, co wpływa i na pracę, i na publikacje, na projekty. Wielu pracowników też zwolniło się, takich wybitnych, bo nie widzieli wizji czy pomysłu na dalsze funkcjonowanie Łukasiewicza – ta niepewność, czy on będzie, czy nie będzie, bo to różnie bywało. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę o krótką odpowiedź, pani minister.

Podsekretarz stanu w MNiSW Maria Mrówczyńska:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Pierwsza odpowiedź – my nie słyszeliśmy, że mamy zlikwidować subwencję. Tak więc nie ma takich zakusów, żebyśmy likwidowali subwencję. Szczególnie, że – tak jak wspomniałam – ona jest 20-procentowym elementem tego finansowania ogólnie całej sieci; z resztą sieć sobie doskonale radzi. Mam

nadzieję, że jest to po prostu taka poduszka finansowa, która będzie zapewniona, i nie mówiliśmy o jakiejkolwiek likwidacji subwencji.

Co do stabilności – cóż mogę powiedzieć? Mam nadzieję, że pan prezes będzie już stabilny.

Prezes Centrum Łukasiewicz dr Hubert Cichocki:

Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MNiSW Maria Mrówczyńska:

Czego życzymy panu prezesowi, ponieważ współpraca z panem prezesem od początku dobrze się układa, i liczymy na to, że tak dalej będzie, czyli do końca kadencji pana prezesa.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo, pani minister. Też jednym z celów tego dzisiejszego spotkania jest to, żeby ustabilizować sytuację, żeby powiedzieć o tym, co było, co się skończyło i jakie są plany… może jeszcze o tych planach będziemy rozmawiać, ale jakie są najbliższe kroki podejmowane przez dyrektorów, prezesów instytutów i Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Będziemy oczekiwać na wyniki kontroli, audytów, raport NIK i decyzje, które w sprawie poprzedniej działalności będą podejmowane. Natomiast też mamy nadzieję, że już od teraz to wszystko będzie przebiegało dużo, dużo spokojniej, ale przede wszystkim na jasnych, czytelnej zasadach i że my, jako posłowie, też będziemy mieli informację, co tak naprawdę się dzieje, bo z tym też mieliśmy w poprzednim okresie kłopot.

Bardzo dziękuję państwu posłom, bardzo dziękuję wszystkim gościom. Zamykam dyskusję.

Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Zamykam posiedzenie Komisji.